

For this purpose, the group of the children participating in the ecological festival was tested by a questionnaire.

Key words: *environmental education, sustainable development, education for sustainable development, forms of work in environmental education.*

Стаття надійшла до редакції 10.10.2021

UDK 378.016

EFEKTYWNOŚĆ KSZTAŁCENIA W KONTEKŚCIE POTRZEBY KSZTAŁTOWANIA KULTURY ESTETYCZNEJ NA ZAJĘCIACH POZALEKCYJNYCH

Mirosław Kordowski

prof. dr hab., Uniwersytet im. Adama Mickiewicza,
Poznań, Polska
e-mail: Kordowski-dyrygent@o2.pl
ORCID ID <https://orcid.org/0000-0002-2110-1113>

STRESZCZENIE

Współczesny świat wymaga od nas ustawicznego kształcenia oraz pobudzenia społecznej i zawodowej aktywności. Takie działania należy wprowadzać jak najszybciej już u małych dzieci w przedszkolu, w szkole, bo „Czym skorupka za młodu nasiąknie...”. Dlatego należy postawić na wszechstronny rozwój dziecka, przy czym należy uwzględnić jego indywidualne potrzeby. Rola muzyki w tym zakresie jest bardzo duża, ponieważ muzyka to m.in. harmonia. Jej wpływ na układ psychosomatyczny udowodniono już w starożytności. Obcowanie ze sztuką ma niebagatelny wpływ na rozwój osobowości, na wszechstronny rozwój dziecka, a w przyszłości dorosłego człowieka. Dlatego takie działania należy wprowadzać jak najwcześniej. Bardzo istotne jest tutaj zachowanie ważności indywidualnej jednostki, bo tylko takie podejście może prowadzić do rozwoju. Nie można niczego narzucać. W takich działaniach nie może być też przypadkowości. Rozmiar i proporcje należy dostosować do realnych potrzeb, nie można dostarczać nadmiaru doświadczeń i tak, jak w każdej dziedzinie — należy zachować umiar. W tych wszystkich działaniach bardzo dużą rolę odgrywa szkoła, która nie zawsze zachowuje równowagę między zajęciami szkolnymi a pozaszkolnymi. Często też się spotyka narzucanie utartych schematów, standardów, co niestety nie prowadzi do rozwoju, a wręcz hamuje rozwój indywidualnej twórczości. Należy umiejętnie rozbudzać wrażliwość estetyczną w jak najmłodszym wieku i w ten sposób wydobyc zdolności odbierania wrażeń za pośrednictwem zmysłów. I tutaj właśnie ogólnie pojęta sztuka winna być środkiem do kształtowania osobowości, bo właśnie obcowanie ze sztuką prowadzi do ogólnego rozwoju jednostki.

Prowadząc Orkiestrę Dętą OSP przy MGOK w Koronowie, mam okazję obserwować te wszystkie zjawiska. Granie w orkiestrze, to nie tylko edukacja stricte muzyczna, to również działanie prowadzące do rozwoju takich cech, jak odpo-

wiedzialność, punktualność, szacunek do dyrygenta i do samych siebie nawzajem, to również poznawanie historii, wzbudzanie patriotyzmu, a także zmiana wrażliwości na muzykę, rozwój osobisty, możliwość poznawania innych ludzi, z których często rodzą się przyjaźnie, no i wreszcie — poczucie własnej wartości.

Słowa kluczowe: estetyka, rozwój, wrażliwość, harmonia, osobowość, sztuka

Wstęp. Rozwój nauki i techniki wymaga od współczesnego człowieka stałego poszerzania wiedzy i doskonalenia. Nie wystarcza już wykształcenie uzyskane w szkole i dyplomy dezaktualizujące się po kilku latach. Konieczne staje się kształcenie ustawiczne jako wynik w gospodarce i kulturze, jako trwały proces towarzyszący człowiekowi przez całe życie, stanowiący składnik jego społecznej i zawodowej aktywności.

Naczelnym zadaniem oświaty i wychowania staje się przygotowanie człowieka do wszechstronnego rozwoju, udziału w życiu społecznym, politycznym i kulturalnym. W realizacji tego zadania bardzo ważną rolę odgrywa wychowanie estetyczne jako znaczące ogniwo w całym procesie wychowania. Wpływa ono na rozwój osobowości człowieka, na kształtowanie kultury estetycznej, umiejętności rozumienia i oceniania zjawisk estetycznych. Dzięki współczesnej technice obecność sztuki w naszym codziennym życiu stało się faktem. Należy zatem przygotować dzieci i młodzież do jej właściwego odbioru. Odpowiedzialną rolę przewodnika wprowadzającego w świat sztuki pełni nauczyciel wychowania muzycznego czy muzyki¹.

Uczyć się zmiany, uczyć się współdziałania — oto dwa główne zadania nowego wychowania, do którego realizacji szkoła powołana jest tylko w sposób częściowy i wspomagana przez permanentną edukację ludzi dorosłych².

Po okresie szkolnym, który stanie się tylko jednym z etapów, a długość jego nie będzie musiała w sposób konieczny być przedłużana, jak to dotychczas sądzono, edukacja permanentna uczyni jednostkę sprawną w toku całego jej aktywnego życia. Wykształci w niej funkcjonalną mobilność, pozwalającą na zdobywanie przydatnych wiadomości zawsze wtedy, gdy zachodzi rzeczywista potrzeba. Umiejętność wykorzystywania tych wiadomości w sposób właściwy, szybki i wydajny oraz zapominania ich w odpowiedniej chwili³.

¹ A. Nyderek, *Czynniki warunkujące skuteczność pracy pedagogicznej nauczyciela wychowania muzycznego*, IKN im. Władysława Spasowskiego ODN w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1988, s. 1.

² Tamże, s. 26.

³ R. Gloton, C. Clero, *Twórcza aktywność dziecka*, WSiP, Warszawa 1986, s. 26–27.

Istnienie świata sztuki stanowi niepodważalny dokument siły i wielkości człowieka przerastającego niedoskonałe wymiary istnień indywidualnych. Ta pewność może stanowić dla człowieka źródło humanistycznego poglądu na świat isyły w walce o utrzymanie jego tożsamości. Sztuka zatem to istotna odmiana bycia człowiekiem. Podstawą do estetycznej samowiedzy człowieka i punkt wyjścia do bardziej świadomego kierowania własnym życiem. Wzbogacanie własnego życia to przede wszystkim nadawanie mu piętna niepowtarzalnej indywidualności¹.

Organizacja czasu ucznia. Główne zainteresowanie szkoły i nadrzędnych dla niej instytucji skupia się zwykle na wspólnym czasie pracy ucznia i nauczyciela. Co dzieje się poza lekcją, nie bardzo wiadomo. Na ogół mamy mgliste o tym wyobrażenia. Wydaje się, że nawyk patrzenia na całość procesu kształcenia głównie przez pryzmat tego, co dzieje się na zajęciach szkolnych, jest nie tylko przestarzały, lecz także niekorzystny. Przy istnieniu i kontynuowaniu tego typu nawyków nie można się dziwić nadmiernemu przeciążeniu uczniów wysiłkiem umysłowym, który ponadto niejednokrotnie ma znamiona jednostronności. Nie można się też dziwić na przykład takim faktem, że nauczyciel zostaje na początku roku zaskoczony zawiadomieniem, że będzie prowadził takie lub inne zajęcia w niewiadomych do końca warunkach.

Należałoby podjąć pewne próby wskazujące na wzrost zainteresowania budżetem czasu ucznia, co może umożliwić traktowanie na równi czasu pracy na zajęciach szkolnych z czasem poświęconym na pracę poza zajęciami. Być może doczekamy się, że w programach zawarte będą informacje dotyczące nie tylko liczby godzin lekcyjnych w szkole, ale również informacje dotyczące liczby godzin spędzonych przez ucznia na pracy umysłowej poza lekcjami.

Czas wolny a zajęcia pozalekcyjne. W naszej rzeczywistości (oświatowej) zajęcia pozalekcyjne zepchnięto do roli drugo-, a nawet trzeciorzędnej. Tu, gdzie nie ma limitu grup wiekowych i określonej liczebności grup, a wymiar godzin etatowych jest wyższy od przeciętnego pensum nauczyciela, dydaktyka spotyka często ofiarną i niedocenioną pracę. Czy słusznie? W takich krajach, jak Holandia i Wielka Brytania dzieci rozpoczynające naukę od piątego roku życia przebywają w szkole około sześć godzin dziennie. Nie są jednak osamotnione. Towarzyszy im fachowa opieka nauczycieli-wychowawców, którzy poza „wyrównywaniem” poziomu wiedzy

¹ I. Wojnar, w: *Świat sztuki. Dedykowane Irenie Wojnar*, Wydawnictwo Żak, Warszawa 2006, s. 7.

u dzieci, oferują im interesujące zajęcia pozalekcyjne, rozwijające zainteresowania dziecka.

Podobny stosunek do problematyki zajęć pozalekcyjnych daje się zaobserwować w USA, lub dom kultury niż tradycyjną szkołę. Wszystkie te zabiegi zdążają do jednego celu — wszechstronnego rozwoju dziecka przez zapewnienie mu, poza rozwojem cech instrumentalnych osobowości, kształtowania w równej mierze cech kierunkowych. Wartościowe formy zajęć pozalekcyjnych pozwalają spędzać w sposób interesujący czas wolny, rozwijać zainteresowania, przygotować się do roli uczestnika kultury (również masowej), kształtować uzdolnienia oraz motywować do nauki przez działania pobudzające do samodzielnego myślenia.

Wspólnym mianownikiem funkcji opiekuńczo-wychowawczej szkoły oraz pracy pozalekcyjnej jest czas wolny dziecka. „Wiemy dobrze, że potrzeby opieki, zwłaszcza wychowawczej, są bardzo ważne w odniesieniu do tych momentów w życiu dziecka, kiedy pozostaje ono bez opieki dorosłych. W takiej sytuacji dziecko dokonuje dowolnego wyboru rodzaju i terenu zajęć, nie podlegając kontroli.

Z socjopedagogicznego punktu widzenia jest to czas wolny i to ten rodzaj czasu wolnego, którego spędzanie nie jest ani organizowane, ani nadzorowane przez dorosłych domowników”¹. Można przytoczyć wiele definicji określających pojęcie czasu wolnego. Publikacje na ten temat powstały już w latach sześćdziesiątych i osiemdziesiątych poprzedniego wieku. Wystarczy wymienić niektórych autorów:

A. Sicińskiego², Z. Dąbrowskiego³ i G. Toti⁴.

W literaturze pedagogicznej podkreśla się również, że czas wolny dzieci i młodzieży charakteryzuje się czterema funkcjami, takimi jak:

1. wypoczynek,
2. rozrywka,
3. rozwój zainteresowań i uzdolnień,
4. poszukiwanie miejsca w społeczeństwie.

Różnicę między trzema pierwszymi funkcjami czasu wolnego, a funkcją czwartą ilustruje rys. 1.

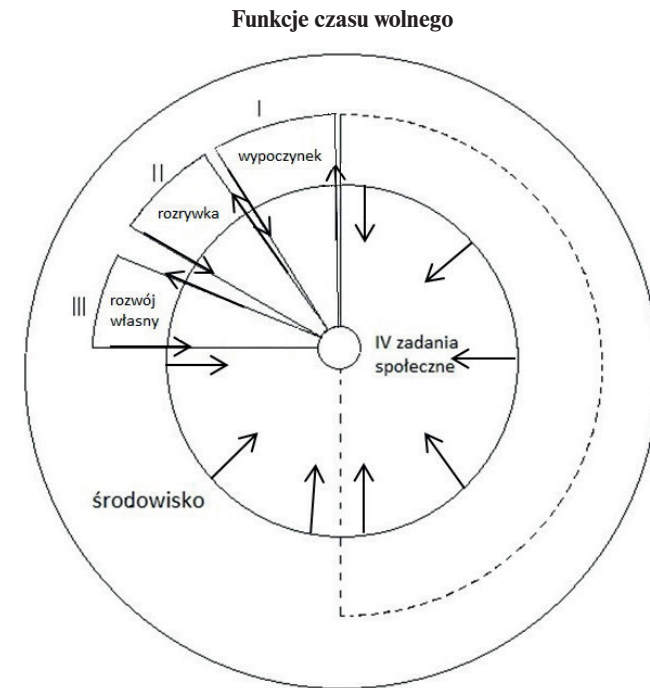
¹ M. Żelazkiewicz, *Zajęcia pozalekcyjne i opiekuńcza działalność szkoły*, PWN, Warszawa 1984, s. 20.

² A. Siciński (red.), *Styl życia. Przemiany we współczesnej Polsce*. PWN, Warszawa 1988, s. 190.

³ Z. Dąbrowski, *Czas wolny dzieci i młodzieży*. PZWS, Warszawa 1986, s. 13.

⁴ G. Toti, *Czas wolny*. KiW, Warszawa 1983, s. 325.

Rysunek 1



Z rysunku 1 wynika, że wypoczynek, rozrywki oraz rozwój zainteresowań i uzdolnień pozostaje w kręgu podobnych potrzeb dziecka. A więc wypoczywa się, aby odrodzić siły fizyczne i psychiczne, szuka się odmiany i rozrywki, aby mieć przyjemność, uprawia zajęcia samokształcące lub artystyczne, aby podnieść poziom swojej wiedzy i umiejętności. Czwarta natomiast funkcja czasu wolnego tworzy krąg zamknięty.

Zgodnie z założeniem C. Freineta, że każde dziecko ma prawo do własnej indywidualności, czas wolny bywa przez uczniów wykorzystywany różnie. Przeważnie ogranicza się on do kontaktów z rówieśnikami.

Przeznaczając czas wolny dziecka na uczestnictwo w życiu kulturalnym, gwarantujemy bezinteresowny stosunek do wartości kultury. Zajęcia pozalekcyjne mogą stać się narzędziem do likwidacji tzw. dolnej granicy poziomu kulturalnego społeczeństwa, określanego w literaturze przedmiotu mia-

nem „minimum kulturalnego”¹. Mogą być dla dziecka wyspą kulturalną na wsiach i w niewielkich ośrodkach miejskich. Zajęcia pozalekcyjne mają do zaferowania, poza wychowaniem do kultury, również innego typu działalność, która wynika z ich złożonej funkcji.

Specjalne funkcje muzyki. Charakter, osobowość, rozwój indywidualny dzieci i młodzieży to podstawowa problematyka w pracy wychowawczej. Człowiek pomysłowy, zaradny, o rozwiniętej indywidualności, a jednocześnie zdyscyplinowany i moralny, w przeciwieństwie do człowieka biernego, społecznego, niesamodzielnego, bez fantazji, poczucia humoru, niezaradnego, o ograniczonych potrzebach kulturalnych, jest w społeczeństwie kimś cennym, decydującym o osiągnięciach własnych i społeczeństwa. Celowo więc należy rozważyć, w jakim stopniu i w jaki sposób muzyka współdziała w ogólnym wychowaniu młodego człowieka, mającym rozwijać te pozytywne cechy charakteru.

Nachiro Fukus, dyrektor Akademii Muzycznej w Tokio, stwierdził, że: muzyka pomaga w fizycznym rozwoju dziecka, rozwija zdolność formowania koncepcji formy, struktury, objętości, ujęcia otaczającego świata, uspołecznia przez uczestnictwo w pracy grupy, uczy koncentracji uwagi.

Mało jest dziedzin w życiu społecznym, w którym muzyka nie miałaby zastosowania. W wojsku, poza zasadniczą funkcją estetyczną, pełni także rolę specjalną, dodając otuchy przed walką, usprawniając marsz, mobilizując, utrwalając przez pieśń określone idee i postawę żołnierza.

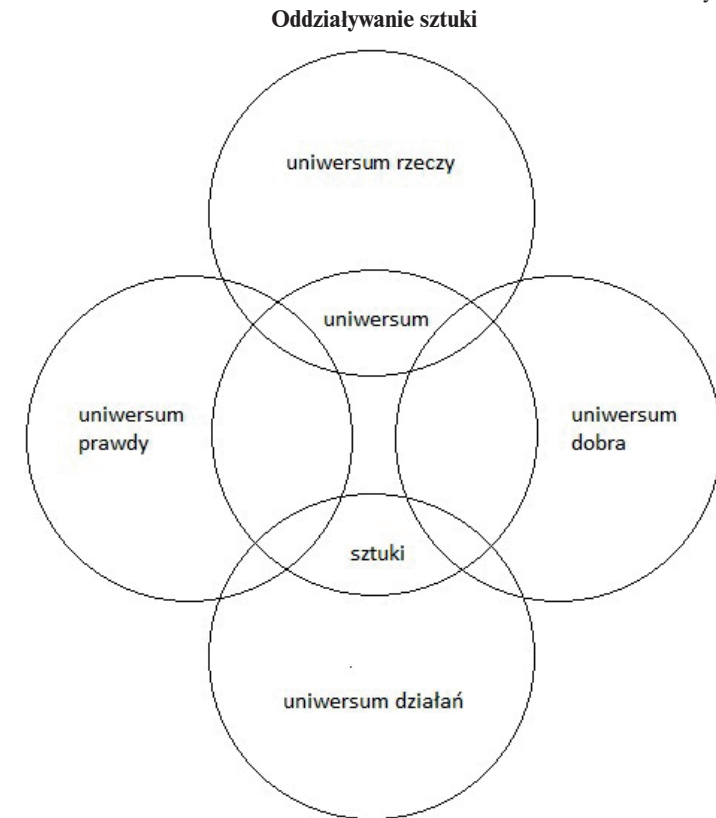
Podobne funkcje pełni muzyka w niektórych obrzędach ludowych, akcjach społecznych, gdzie z jednej strony chodzi o zbiorową manifestację, a z drugiej o rozpowszechnienie określonych idei.

Jak daleko muzyka jest zakorzeniona w życiu każdego narodu, świadczy choćby posiadanie przez każde państwo hymnu państwowego. Nie ma ważnego wydarzenia o znaczeniu wewnątrzpaństwowym, a nawet międzynarodowym, podczas którego nie wykonywano by hymnu. Również w programie każdej akademii część muzyczna znajduje ważne miejsce.

Swoistą funkcję pełni muzyka także w reklamie. Na przykład audycje radiowe, programy telewizyjne udoskonalane przerywnikami reklam. Gdyby nie podkład muzyczny, zestawiany z fragmentów popularnych melodii, które powodują, że tekst czytany czy oglądany staje się bardziej interesujący i łatwiej go zapamiętać, reklama nie wzbudzałaby takiego zainteresowania.

¹ A. Przeclawska, *Zróżnicowanie kulturalne a problemy wychowania*, PWN, Warszawa 1986, s. 236.

Rysunek 2



W różnego typu lokalach, restauracjach muzyka pełni określone funkcje: przyspiesza krążenie krwi, pobudza czynności gruczołów wydzielania wewnętrznego, poprawia humor i tym samym zwiększa apetyt, jednocześnie jest czynnikiem przyciągającym, zwłaszcza dla pewnej kategorii kawiarniano-barowych melomanów¹.

Muzyka ma zastosowanie w najróżniejszych dziedzinach życia, wszędzie tam, gdzie chodzi o masowe czy indywidualne stwarzanie pewnego nastroju i stanów emocjonalnych.

¹ J. Wierszyłowski, *Psychologia muzyki*, PWN, Warszawa 1991, s. 307.

Wybrane czynniki warunkujące efektywność kształcenia w kontekście potrzeby kształtowania kultury estetycznej. Wstęp. K. Dąbrowski twierdził, że: „Sztuka jest drogą do rozumienia siebie i innych, do zastanowienia się nad sobą i innymi. Jest bodźcem do rozwoju przez poznanie i poruszenie psychicznego środowiska wewnętrznego i naszych autentycznych stosunków z otoczeniem”¹. Możliwość rozumienia siebie i innych przez kontakt ze sztuką oraz możliwość rozwojowego oddziaływania sztuki unaocznia model przenikania uniwersum sztuki w inne systemy zaproponowane przez M. Gołaszewską².

W modelu tym również zjawiska przyrody wprowadzone zostają do **uniwersum sztuki**, ponieważ zdaniem autora są one wyodrębniane, strukturowane i traktowane jako przedmioty estetyczne (*quasi* dzieła sztuki) przez artystów i odbiorców sztuki. Pojęcie istoty uniwersum sztuki staje się niezbędne do uświadomienia sobie roli sztuki w życiu jednostki i społeczeństwa. Uświadomienie tej roli pozwala lepiej rozumieć niepokoje, konieczności i nadzieje związane z sytuacją człowieka współczesnego i perspektywami jego istnienia. Wszak, jak twierdzi E. Willems: „Rzeczy objawiają się, pozwalają się używać, wpływać na siebie człowiekowi o tyle, o ile szanuje ich naturę i rozumie je. Jeśli ślepo się na nie rzuca, nie dostaje odpowiedzi albo zbiera burzę”³.

Człowiek współczesny a potrzeba kontaktu z wartością estetyczną. Świat współczesny w zasadzie eksponuje **człowieka zewnętrznego**, to znaczy: sprawnego, aktywnego, dobrze poinformowanego, przygotowanego do pełnienia konkretnych funkcji, ról społecznych i obowiązków. Dzieje się tak, mimo że od wielu już lat wskazuje się na negatywne konsekwencje jednostkowe i społeczne wspomnianego stanu rzeczy. Analizując sytuację zewnętrznego człowieka, zwraca się uwagę na możliwe ubóstwo jego życia wewnętrznego i stopniowe ograniczanie jego prawdziwie ludzkiej reakcji. Człowiek współczesny niejednokrotnie traktowany jest w kategorii przedmiotu i, co rodzi szczególnie niebezpieczny układ, bywa, że nie przeciwstawia się temu bądź przez nieświadomość rzeczy, bądź z racji wielorako uwarunkowanej rezygnacji z widzenia siebie jako podmiotu. To z kolei umożliwia manipulowanie człowiekiem bez liczenia się z jego prawem do samostanowienia i szacunku, pozwala też na widzenie człowieka przede wszystkim jako układ

¹ K. Dąbrowski, *Zdrowie psychiczne*, PWN, Warszawa 1989, s. 45.

² M. Gołaszewska, *Universum sztuki*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1994, s. 25.

³ E. Willems, *O dyskursywności estetycznej*, PWN, Warszawa — Kraków 1993, s. 237.

reaktywny. Van de Lier, mając na względzie sytuację współczesnego człowieka, stworzył pojęcie **człowiek sieci**. Jednostka ludzka bywa stosunkowo często uwikłana w sieć stworzoną w imię dobra człowieka, która jednakże w konkretnym swym wymiarze zagraża człowiekowi przytłoczeniem, jakiemu nie jest on w stanie sprostać. Nie będzie bezpodstawne stwierdzenie, że częstokroć oka tej sieci w pewnym fragmencie utkane są przez funkcjonujący formalnie system edukacji. Mówi o tym wiele dokumentów, między innymi historyczny już *Raport E. Faure’a*, który również potwierdza tezę o jednostronności w rozwoju współczesnego człowieka, spowodowanej położeniem nacisku na intelektualny wymiar tego rozwoju przy jednoczesnym zaniedbaniu rozwoju pozostałych sfer osobowości. Bywa też, że teraźniejszość staje się ciężarem uniemożliwiającym dostrzeżenie przyszłości, wówczas świat jawi się człowiekowi przez pryzmat wrogości i jednostka ma poczucie **przestrzeni zamkniętej**. W *VII Raporcie Klubu Rzymskiego* akcentuje się zarówno znaczenie czynnika ludzkiego w rozwiązywaniu ważkich problemów ludzkości, jak też potrzebę perspektywicznego spojrzenia na rzeczywistość. Raport ten zakłada, że człowiek, jako istota kreująca rzeczywistość i odpowiedzialna za jej kształt i rozwój, powołany jest do racjonalnych działań dla wspólnego dobra, a kształcenie ma przygotować ludzi do przewidywania przyszłości i zapobiegania w miarę możliwości sytuacji uczenia się przez stres.

Nasuwa się więc pytanie: Czy może działać racjonalnie w imię wspólnego dobra człowiek jednostronnie rozwinięty, **człowiek zewnętrzny, człowiek sieci**, wreszcie **człowiek w przestrzeni zamkniętej**? Sądzę, że pytanie nie wymaga odpowiedzi, jest ona rzeczywistą dla każdego myślącego człowieka. B. Suchodolski w Przedmowie do polskiego wydania *VII Raportu Klubu Rzymskiego* stwierdził, że akcentując „[...] rolę człowieka jako obywatela świata, jako gospodarza cywilizacji globalnej [...]” nie można pomijać jednostki, kultury, rozwoju osobowości człowieka¹. „Oczywiście potrzebny jest nad wszystkim ład świata, w którym żyjemy i w którym możemy zginąć [...]”², pisze B. Suchodolski i następnie zauważa: „ale potrzebny jest ludziom także i ład wewnętrzny; może nawet jak najbardziej potrzebny w tych czasach niespokojnych i okrutnych”³. Stwierdziwszy, że człowiek jest

¹ B. Suchodolski, Przedmowa do wydania polskiego, w: J. W. Botkin, M. Elmandjra, M. Malitza, *Uczyć się — bez granic*. PWN, Warszawa 1992, s. 14.

² Tamże, s. 14.

³ Tamże, s. 14.

istotą zmieniającą się i różnorodną w wymiarach historycznych i geograficznych, Suchodolski z kolei podkreśla, że równocześnie człowiek jest zawsze i wszędzie ten sam¹. Wychowanie powinno mieć na uwadze tę niezwykłą właściwość gatunku **homo**. Inaczej nie wypełni ono swych zadań w opinii B. Suchodolskiego. Pogląd ten podzielają inni. H. Read i J. S. Bruner, apelując o harmonijny ludzki wymiar rozwoju człowieka wskazywali na konieczność przezwyciężania jednostronności współczesnego racjonalizmu i pragmatyzmu charakterystycznego dla funkcjonowania jednostki i społeczeństwa.

Dostrzegana od lat, ciągle aktualna i wciąż nie zaspokojona dostatecznie, potrzeba humanizacji człowieka jest fundamentem „[...] programem obrony tego, co w nim wewnętrzne, osobiste, uczuciowe, moralne, a co wyraża się w sposobie jego istnienia w świecie, we wszystkich sytuacjach dotyczących nie tylko życia publicznego, lecz także spraw intymnych, osobistych”². I. Wojnar twierdzi, że: „Ów program obrony, program ocalenia człowieczeństwa przed siłami antyludzkimi, które także człowiek powołał do życia, staje się treścią współczesnej edukacji humanistycznej, interpretowanej jako postawa, sposób życia i zachowania³. Można byłoby zapytać, na ile w ogóle mamy współcześnie do czynienia z edukacją *stricte* humanistyczną, bowiem obserwacja codziennej rzeczywistości edukacyjnej wskazuje niejednokrotnie na istnienie wręcz czegoś przeciwnego, a mianowicie dehumanizacji. Trudno jednak bez rzetelnych rozległych badań naukowych określić rozmiary tego zjawiska. Michał Anioł, wielki twórca włoskiego odrodzenia, przypuszczał, że sztuka jest czymś więcej niż nauka.

Uważam, że, nie bez kozery, dążąc do humanizacji człowieka, zwracamy się dziś między innymi w stronę sztuki, w stronę wartości estetycznej. Wartość estetyczna jest bowiem powiązana z innymi wartościami funkcjonującymi w świecie człowieka. Ona też jest według M. Gołaszewskiej czynnikiem nadrzędnym, scalającym podstawowe elementy sytuacji estetycznej, jakimi są: twórca, dzieło i odbiorca⁴.

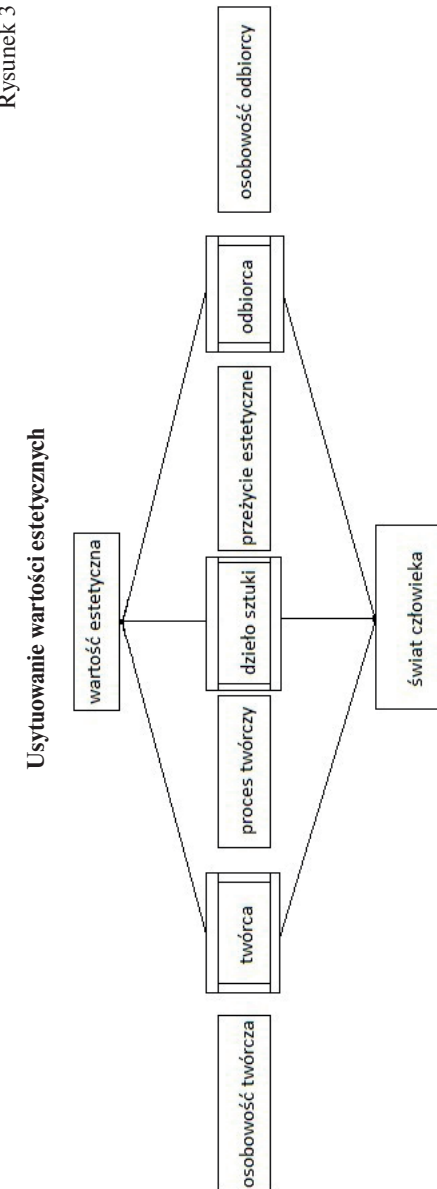
¹ Tamże, s. 16.

² I. Wojnar, *Edukacja kulturalna i wychowanie przez sztukę w koncepcji kształcenia ogólnego*, w: B. Suchodolski (red.), *Model wykształconego Polaka*, Ossolineum Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 2000, s. 273.

³ Tamże, s. 273.

⁴ M. Gołaszewska, *Universum...*, s. 10.

Rysunek 3



Pełny model sytuacji estetycznej znajduje realizację w sferze sztuki. Trzeba przy tym pamiętać, że nie tylko sztukę, lecz także sytuację estetyczną i wartość estetyczną można rozpatrywać w dwojaki sposób, acz w spójnym wymiarze:

- 1) jako mające swój odpowiednik i zastosowanie w rzeczywistości realnej,
- 2) jako konstrukt teoretyczny i strukturę pojęciową¹.

A. Osęka wyraża przekonanie wielu, pisząc: „Mam głębokie przeczucie, że nigdy jeszcze sztuka nie była ludzkości tak potrzebna do ratowania jej duchowej egzystencji. Pragmatyczna, nastawiona na rozwój techniki cywilizacja współczesna potrzebuje sztuki jako czegoś, co dawałoby odpowiedzi na pytania, na jakie sama technika i nauka odpowiedzieć nie mogą. Chodziłoby, najogólniej mówiąc, o sprawy dotyczące sensu istnienia: jednostki, ludzkości. Wiele wskazuje, że takie właśnie racje istnienia sztuki wydobywane są teraz na plan pierwszy”². Z tego też względu potwierdza się teza, że „[...] rola humanistycznego wymiaru wychowania wydaje się absurdalna, ale kluczowa”³ I. Wojnar podkreśla, że J. S. Bruner „[...] nie waha się stwierdzić, że sztuka stanowić może najdalej sięgający rodzaj przekazu międzyludzkiego, a przeżycie sztuki ma charakter pobudzający i wzbogacający”⁴. Amerykańscy autorzy określają humanistyczne wartości sztuki jako podstawę pełnego wychowania i wyrażają przekonanie, że:

1. sztuka dostarcza satysfakcji estetycznej potrzebnej człowiekowi do istnienia,
2. doświadczenie estetyczne może być doświadczeniem samowystarczającym, wzbogaca człowieka o nowe jakości życia, nowe wymiary człowieczeństwa,
3. sztuka stanowi podstawę myślenia w sposób niedyskursywny, źródło wiedzy, zwłaszcza w zakresie norm, ideałów i treści humanistycznych⁵.

Mając na uwadze pełny rozwój człowieka i potrzebę humanizacji, wysuwa się nie od dziś propozycję szerokiego, wieloaspektowego kształcenia, związanego z różnymi treściami funkcjonującymi na poziomie rozwoju współczesnej cywilizacji. Takie ujęcie kształcenia ma swoje odniesienie między innymi do edukacji kulturalnej. W tym układzie, zdaniem I. Wojnar,

¹ Tamże, s. 21.

² A. Osęka, *Spojrzenie w sztukę*, WSiP, Warszawa 1997, s. 11.

³ I. Wojnar, *Teoria wychowania estetycznego*, PWN, Warszawa 1990, s. 210.

⁴ Tamże, s. 210.

⁵ I. Wojnar, *Teoria...*, s. 206.

wartość estetyczną, sztukę, traktuje się „[...] jako swoisty środek kształtowania osobowości zarówno w zakresie jej kultury estetycznej, jak we wszystkich innych zakresach ludzkich przeżyć i działań”¹.

Problemy edukacyjne kształtowania kultury estetycznej. Według I. Wojnar kultura estetyczna stanowi podstawę do kształcenia osobowości w innych, pozaestetycznych zakresach. Przyjmując za M. Gołaszewską, można przyjmować ją trojako:

- 1) w szerokim zakresie:

wówczas mamy na względzie całokształt zjawisk związanych z zachowaniami człowieka w postawie estetycznej, gdy więc przedmiotem jego zainteresowań jest piękno (wartości estetyczne); a zatem wchodzi tu w grę artysta, odbiorca oraz dzieło sztuki, a nadto stosunek estetyczny do natury zdarzeń;

- 2) w rozumieniu węższym:

gdy koncentrujemy uwagę na relacji: wartość estetyczna — odbiorca;

- 3) *sensu stricte*:

rozumiemy przez nią stosunek: człowiek — sztuka, a dotyczy ona w tym układzie stopnia zinternalizowania przez człowieka (jednostkę i zbiorowość) tego, co określamy jako całokształt zjawisk sztuki².

Niezależnie jednak od tego, jakie z możliwych pojmowanie kultury estetycznej będzie nas interesowało, bezsporną pozostaje konieczność uświadomienia sobie przez pedagogów złożoności zjawiska, o którym mowa. Na kulturę estetyczną składa się bowiem szereg czynników. Jeden z nich zdaniem M. Gołaszewskiej odwołuje się do zdolności człowieka, inne do jego umiejętności i wiedzy, a niektóre wymagają nawiązania do szerszego kontekstu kulturowego właściwemu człowiekowi³. Jednakże wszystkie te czynniki są ze sobą ściśle powiązane. Do podstawowych, osobiście zaliczam pięć czynników:

1. wrażliwość estetyczną,
2. doświadczenie,
3. wiedzę,
4. umiejętność włączania doświadczeń związanych z przeżyciem wartości estetycznych w całokształt życia człowieka,

¹ I. Wojnar, *Edukacja...*, s. 274.

² M. Gołaszewska, *Egzystencjalne i esencjalne pytania wobec kultury estetycznej*, w: *Edukacja kulturalna a egzystencja człowieka*, B. Suchodolski (red.), Ossolineum Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1996, s. 99.

³ M. Gołaszewska, *Kultura estetyczna*, WSiP, Warszawa 1989, s. 12.

5. inwencję estetyczną.

Wydaje się pożądane dołączenie do tego zestawu również kontemplacji, którą uwzględniano już w czasach średniowiecza, dostrzegając jej szczególną rolę w kontakcie człowieka ze sztuką i jej rozwojowe konsekwencje, a potrzeba której została zapoznana współcześnie w znacznym stopniu, zwłaszcza w kulturze Zachodu.

Zasadniczym czynnikiem, fundamentalnym niejako dla kultury estetycznej jest wrażliwość estetyczna. Jak pisze M. Gołaszewska, jest ona trudna do precyzyjnego określenia, a współtworzą ją dwa elementy, a mianowicie:

- wrażliwość sensoryczna, czyli zdolność odbierania wrażeń za pośrednictwem zmysłów,
- wrażliwość na struktury artystyczne.

Jako uwarunkowana biologicznie, wrażliwość sensoryczna może być rozwijana, korygowana, wzmocniana jedynie w ograniczonym zakresie. Jakość zaś i funkcjonowanie wrażliwości na struktury artystyczne uwarunkowana jest kulturowo. Jest ona ponadto związana z:

- wrażliwością na poszczególne jakości estetyczne aktywne (np. dostrzeżenie barw w ich pięknie, wspaniałości, ekspresyjności, co wywołuje stosowne doznania),
- wrażliwością synestezyjną (np. wrażliwość wzrokowa na dźwięk, na dotyk),
- wrażliwością perfekcyjną, gdzie wyróżnienie jakości estetycznych, dając satysfakcję emocjonalną, może być zadatką wyspecjalizowanych satysfakcji estetycznych,
- umiejętnością odnajdowania związków między jakościami estetycznymi i ujmowaniem ich w układy.

Wreszcie:

- ze zdaniem sobie sprawy z tego, że w dziele sztuki występują układy stworzone przez artystę, które w dziele trzeba odnaleźć adekwatnie do jego założeń artystycznych, choć możemy je uznać za nieudane lub budzące dezaprobatę.

Wrażliwość estetyczna ma największe szanse rozwoju w okresie dzieciństwa i młodości. Nie od rzeczy byłoby przy tym założeniu teoretycznym odniesienie do praktycznej rzeczywistości pedagogicznej i postawienia pytania: na ile tę prawidłowość uwzględniamy w realizacji procesu wychowania w edukacji? Obserwacja działalności placówek pedagogicznych upoważnia

do stwierdzenia, że w zakresie kształtowania wrażliwości estetycznej wychowanków instytucje te są niejednokrotnie czynnikiem destrukcyjnym, a nie wspomagającym pozytywnie rozwój wrażliwości estetycznej powierzonych im dzieci i młodzieży. Rozważając kwestię wrażliwości estetycznej, warto zwrócić uwagę, że rozwój wrażliwości sensorycznej i wrażliwości na struktury artystyczne nie są równoległe. Kontrowersyjnym czynnikiem kultury estetycznej jest wiedza. Mamy tu bowiem do czynienia z istnieniem dwóch stanowisk, które zakładają, że autentyczne doznania estetyczne, najbardziej wartościowe, występują, gdy:

- 1) przeważają czynniki emocjonalne,
- 2) do głosu dochodzą czynniki intelektualne.

M. Gołaszewska jest zdania, że wiedza jest nieodłącznym składnikiem kultury estetycznej i wyróżnia poszczególne elementy składowe tej wiedzy:

- wiedza twórcy,
- wiedza o procesie twórczym artysty,
- wiedza o zakresie teorii sztuki,
- wiedza o epoce w jakiej dzieło powstało,
- wiedza z zakresu historii sztuki,
- wiedza zakresu estetyki,
- wiedza z zakresu psychologii.

Każdy z tych elementów pełni inną rolę w kształtowaniu kultury estetycznej. Jednak nie mniej istotne dla kształtowania kultury estetycznej wydaje się integrujące podejście do wiedzy jako składnika kultury estetycznej. W rzeczywistości szkolnej takie podejście jest rzadkością, mimo wieloletniego już lansowania w teorii pedagogicznej idei kształcenia zintegrowanego. Odpowiedź na pytanie — dlaczego tak się dzieje? — wymagałaby odrębnego opracowania, opartego na wynikach rzetelnie przeprowadzonych badań. Według M. Gołaszewskiej wiedza funkcjonuje niejako samorzutnie w przeżyciu estetycznym i pomaga człowiekowi nawiązać kontakt z dziełem sztuki. Z kolei dzieło sztuki przekazuje nam w tym kontakcie określoną wiedzę. Jednakże wiedza nie może zastąpić bezpośredniego kontaktu z dziełem. Czym to dzieło jest, daje człowiekowi istotne pojęcie dopiero doświadczenie polegające na osobistym, indywidualnym z nim kontakcie w postaci zobaczenia dzieła, usłyszenia go, przeczytania bądź wreszcie uczestniczenia w zdarzeniu będącym dziełem. W pierwszym rzędzie idzie tu o kontakt z oryginalnym dziełem sztuki. Kontakt z reprodukcją dzieła ma zgoła inną wartość. Doświadczenie jest dynamicznym czynnikiem

kultury estetycznej i, jako takie, wiąże się z koniecznością uświadomienia sobie, że zmienia się zarówno człowiek, jak i sztuka, a konsekwencje tych zmian musimy uwzględniać w procesie kształtowania kultury estetycznej. W odniesieniu do praktyki wychowawczej nasuwa się przy tym pytanie: W jakiej mierze mamy do czynienia w rzeczywistości pedagogicznej z respektowaniem potrzeby osobistego, indywidualnego kontaktu wychowanka z dziełem sztuki oraz potrzeby doświadczenia jako dynamicznego czynnika kultury estetycznej? Stwierdza się, że w każdym kolejnym doświadczeniu liczy się nie tylko całościowy dotychczasowy przebieg związanych ze sztuką i pięknem, lecz także stąd płynąca wiedza i uprzednia osobista refleksja. Wskazuje się ponadto na swoiste niebezpieczeństwo dla formowania kultury estetycznej wynikającej z przypadkowości, niewyselekcjonowania oraz nadmiaru doświadczeń. Na ile zdaje sobie z tego sprawę pedagog? Jak stan świadomości pedagoga w tym względzie rzutuje na jego działania profesjonalne? — to kolejne pytania nasuwające się przy okazji rozważań nad kształtowaniem kultury estetycznej.

Znalezienie właściwego miejsca i rangi w rozmiarze i proporcjach wyznaczonych realnymi, autentycznymi potrzebami człowieka stanowi zdaniem M. Gołaszewskiej istotę włączenia sztuki w całościowy kształt życia ludzkiego. Sztuka może być włączana w życie w różny sposób, na różnych poziomach i w rozmaitym wymiarze. Im sztuka spełnia więcej funkcji w życiu człowieka, tym może być pełniej odbierana i tym wszechstronniejsze są z nią kontakty. Konieczne jest przy tym uwzględnienie pozytywnych, jak też negatywnych stron zjawisk: funkcjonalności, wielofunkcyjności i dysfunkcyjności sztuki, czego z reguły nie biorą pod uwagę nawet pedagodzy zajmujący się *stricte* realizacją zadań wychowania estetycznego. W działaniach pedagogicznych częstokroć spotykamy się ze skrajnym podejściem do sztuki, zakładającym, że jest ona środkiem do osiągnięcia różnych celów, przy jednoczesnym pomijaniu lub niedostatecznym uwzględnianiu, że sztuka jest autonomiczna i prezentuje wartości cenne same przez się, bez względu na to, czy jest użyteczna przydatna. Takie podejście ma znamiona instrumentalizmu i może w konsekwencji prowadzić do wynaturzonego obrazu wartości, jaką jest sztuka. R. Ingarden kładł nacisk na podkreślenie funkcjonalnego charakteru sztuki, stwierdzając, że sztuka nie jest powołana do tego, aby służyć innym celom poza kreowaniem wartości estetycznych. Według Ingardena poza sztuką nigdzie wartości estetyczne nie są widoczne w tak pełny i wyrazisty sposób. Tym samym sztuka ma racje bytu i stanowi niczym nie dający

się zastąpić element życia ludzkiego. Oprócz samoistnych wartości estetycznych dzieła sztuki mogą w nim występować inne, pozaestetyczne wartości, które implikują wielofunkcyjność sztuki. Ważne w działaniach pedagogicznych wydaje się dostrzeżenie prawidłowości, że funkcja estetyczna jest zasadniczą funkcją sztuki, a to, jakie funkcje dzieło sztuki może pełnić, zależy przede wszystkim od własności dzieła, od tego, jakie ono realizuje wartości. Konieczne jest również uświadomienie sobie przez pedagogów zjawiska dysfunkcyjności sztuki, tego, że sztuka może powodować również skutki jednostkowo i społecznie negatywne. Kształtowanie kultury estetycznej wymaga ponadto liczenia się z postawą człowieka wobec sztuki, która to postawa cechuje się znacznym zróżnicowaniem.

K. Dąbrowski stwierdza, że „Sztuka jest drogą do rozumienia siebie i innych, do zastanowienia się nad sobą i innymi. Jest bodźcem do rozwoju przez poznanie i poruszenie psychicznego środowiska wewnętrznego i naszych autentycznych stosunków z otoczeniem. Sztuka jest jakby przeżyciową epopeją i liryzmem naszego psychicznego rozwoju”¹.

Natomiast A. Kępiński zwraca uwagę, że „Intuicja artystyczna wielokrotnie wyprzedzała i przewyższała myśl naukową i twórca nieraz potrafił w lapidarnym skrócie lepiej nazwać prawdę niż długie wywody naukowe”². Konieczne wydaje się zrozumienie tych prawd również przez pedagogów podejmujących działania w zakresie kształtowania kultury estetycznej dzieci i młodzieży. Pedagodzy niejednokrotnie zapominają o tym, że „artysta nie mówi do tłumu, lecz do każdego z osobna”³, a „Twórczość artystyczna to dialog o sztuce życia, który się nigdy nie kończy”⁴.

Nie sposób włączać doświadczeń związanych z przeżyciem wartości estetycznych w całościowy kształt życia bez uświadomienia sobie wyżej wspomnianych wartości związanych ze sztuką.

Nie sposób też pomijać w kształtowaniu kultury estetycznej inwencji estetycznej, polegającej na nienaśladowczej aktywności, umiejętności korzystania z doświadczeń artystycznych w sposób oryginalny i własny, jak to określa M. Gołaszewska⁵. Niezwykle istotne wydaje się przy tym, aby pe-

¹ K. Dąbrowski, *Higiena psychiczna i jej stosunek do nauk pokrewnych*, w: K. Dąbrowski (red.), *Zdrowie psychiczne*, PWN, Warszawa 1989, s. 45.

² A. Kępiński, *Melancholia*, PZWL, Warszawa 1989, s. 321.

³ H. Zawrska, Wybór, opracowanie i posłowie, *Rozmowa z Marią Kuncewiczową*, Czytelnik, Warszawa 1983, s. 181.

⁴ Tamże, s. 181.

⁵ M. Gołaszewska, *Kultura...*, s. 12.

dagog nie zabijał, bądź nie deformował inwencji estetycznej wychowanka przez narzucanie mu schematów, standardów i reguł, z czym tak często, niestety, można się spotkać w edukacji przedszkolnej i szkolnej. Wydaje się, że swoistym czynnikiem kultury estetycznej jest kontemplacja. Trzeba w kontakcie ze sztuką na podobieństwo myślicieli średniowiecznych dostrzec przynajmniej jej trójwymiarowość:

1. kontemplację prostą, czyli materii,
2. kontemplację jakości zmysłowych,
3. kontemplację dzieł i działań człowieka.

Kultura estetyczna na przykładzie Orkiestry Dętej OSP przy MGOK w Koronowie. Jednym z przykładów kształcenia estetycznego dzieci i młodzieży jest Orkiestra Dęta OSP przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Koronowie. Skupia ona instrumentalistów w wieku od 7 do 25 lat, z decydującą przewagą dziewcząt. Orkiestra działa na terenie Domu Kultury w Koronowie, gdzie odbywają się dwa razy w tygodniu próby orkiestry. Zespół oprócz prób bierze udział raz lub dwa razy w roku w warsztatach muzycznych, doskonaląc swój aparat wykonawczy oraz podnosząc umiejętności musztry paradnej. Dyrygent w ramach uzupełnienia odchodzących instrumentalistów orkiestry, np. kończących szkołę lub udających się na studia, prowadzi stały nabór nowych członków, przydzielając im (biorąc pod uwagę predyspozycje) instrumenty. W ramach tej działalności odbywa się również nauka gry na przydzielonych instrumentach, połączona z zapoznawaniem młodych adeptów z zasadami muzyki. Orkiestra działająca od 9 lat osiągnęła wysoki poziom artystyczny dzięki umiejętnościom i zaangażowaniu dyrygenta (wniosek z przeprowadzonych badań wśród instrumentalistów orkiestry). Profesjonalizm i zaangażowanie prowadzącego zespół (orkiestrę) mają decydujące znaczenie dla muzyków orkiestry, którzy potrafią docenić tą pracę i są pełni entuzjazmu dla podnoszenia poziomu wykonawstwa.

Orkiestra na przestrzeni swojej działalności osiągnęła wiele sukcesów w postaci zajmowanych pierwszych, drugich i trzecich miejsc oraz wyróżnień i dyplomów. Występy orkiestry stanowią oprawę artystyczną wielu wydarzeń, świąt patriotycznych i lokalnych również na terenie całego kraju.

Kształcenie umiejętności gry oraz poznawanie zasad muzyki nie ogranicza się tylko do tego zadania, ma również ogromne znaczenie dla rozwoju kultury estetycznej dzieci i młodzieży, którzy są członkami tego zespołu. Wpływ na rozwój kultury estetycznej ma odpowiedni dobór repertuaru, który nie ogranicza się tylko do utworów muzyki rozrywkowej,

ale również do muzyki narodowej, czy tzw. poważnej. Przykładem może być wykonawstwo polskich tańców narodowych oraz F. Chopina Etiudy E-dur op. 10 nr 3.

O rozwoju kultury estetycznej w zespole orkiestrowym świadczy nie tylko muzykowanie, lecz także relacje między członkami zespołu (bez podziału na starszych i młodszych), odpowiedni ubiór, zdyscyplinowanie, punktualność, odpowiedzialność wobec siebie i pozostałych osób orkiestry. Działalność tej orkiestry, a w szczególności jej członków widoczna jest w zaangażowaniu instrumentalistów, szacunku do dyrygenta, poznawaniu nowych kompozytorów i ich utworów oraz historii twórczości muzycznej. Uzasadnieniem wymienionych przykładów może być wynik przeprowadzonej ankiety z udziałem muzyków, orkiestry jako respondentów.

Biorąc pod uwagę dyscyplinę instrumentalistów orkiestry, przeprowadzone zostały badania dotyczące takich elementów, jak: punktualność, zaradność, umiejętność gospodarowania czasem, podejście do obowiązków oraz inne. Z badań wynika, że wszystkie elementy składające się na dyscyplinę zespołu mają ogromne znaczenie dla podkreślenia kultury muzycznej w postaci wykonawstwa poszczególnych utworów muzycznych.

Duża grupa muzyków stwierdziła, że uczestnictwo w orkiestrze ma wpływ na ich zainteresowania, że częściej, niż przed wstąpieniem do orkiestry chodzą do teatru, filharmonii. Częściej słuchają muzyki instrumentalnej, szczególnie w wykonaniu orkiestr dętych, a ich wrażliwość muzyczna wzrosła. Kilkoro instrumentalistów stwierdziło, że uczestnictwo w zespole zmieniło ich postrzeganie świata, patrzenie na życie, a część z nich przyznała, że orkiestra zmieniła ich życie.

Pytania otwarte przyniosły wiele ciekawych wypowiedzi, które dowodzą, że muzycy cenią to, że mogą być członkami orkiestry. Oto kilka wypowiedzi: „motywuje mnie to, że mogę się rozwijać, przynależać do zespołu, który ma wspólny cel”, „mam możliwość po zajęciach lekcyjnych robienia czegoś dodatkowego”, „motywuje mnie to, że poznaję nowych przyjaciół, uczę się grać i zwiedzam Polskę”, „zdobynam doświadczenie muzyczne, kształtuję wrażliwość muzyczną, rozwijam umiejętności opanowania stresu na scenie”, „motywuje mnie praca z ludźmi, z którymi dzielimy zamiłowanie do muzyki”, „obcowanie z muzyką w formie czynnej oraz z ludźmi o takim samym nastawieniu do muzyki”, „miłość do muzyki, przywiązanie do muzyków, przyjaźń, która nas łączy”, „poczucie dowartościowania, czuję się potrzebna”, „poczucie własnej wartości”.

Przykłady wypowiedzi instrumentalistów orkiestry oraz całokształtu działalności orkiestry potwierdzają tezę, że powyższa działalność ma ogromne znaczenie dla rozwoju kultury estetycznej muzyków orkiestry. Przedstawione tu problemy i wyniki badań traktuję jedynie jako sygnał wywoławczy do szerszych rozważań na temat efektywności kształcenia w kontekście potrzeby kształtowania kultury estetycznej. Jako krótką konkluzję chciałbym przytoczyć myśl dawno już wypowiedzianą, której autor nie był pedagogiem. „Powierzyłem wam ludzkie dzieci nie po to, żeby kiedyś ocenić ile wiedzy zdołaliście im przekazać, ale po to, żeby radować się wiedzą, jak wstępują wzwyż” (Antoine de Saint Exupery, *La Citadelle*). Wszak, jak stwierdzają R. Gloton i C. Clero w *Twórczej aktywności dziecka* — „To co jest, nie musi koniecznie być akceptowane jako normalne i definitywne. Takie stwierdzenie umożliwia nam rozważanie możliwości zmian”¹.

LITERATURA

- Dąbrowski, K. (1989), *Zdrowie psychiczne*, Warszawa.
- Dąbrowski, K. (1989), *Higiena psychiczna i jej stosunek do nauk pokrewnych*, w: K. Dąbrowski (red.), *Zdrowie psychiczne*, Warszawa.
- Dąbrowski, Z. (1986), *Czas wolny dzieci i młodzieży*. Warszawa.
- Gloton, R., Clero, C. (1986), *Twórcza aktywność dziecka*, Warszawa.
- Gołaszewska, M. (1989), *Kultura estetyczna*, Warszawa.
- Gołaszewska, M. (1994), *Universum sztuki*, Kraków.
- Gołaszewska, M. (1996), *Egzystencjalne i esencjalne pytania wobec kultury estetycznej*, w: *Edukacja kulturalna a egzystencja człowieka*, B. Suchodolski (red.), Ossolineum Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk.
- Kępiński, A. (1989), *Melancholia*, Warszawa.
- Nyderek, A. (1988), *Czynniki warunkujące skuteczność pracy pedagogicznej nauczyciela wychowania muzycznego*, Bydgoszcz.
- Przeclawska, A. (1986), *Zróżnicowanie kulturalne a problemy wychowania*, Warszawa.
- Siciński, A. (red.) (1988), *Styl życia. Przemiany we współczesnej Polsce*. Warszawa.
- Toti, G. (1983), *Czas wolny*. Warszawa.
- Wierszyłowski, J. (1991), *Psychologia muzyki*, Warszawa.
- Willems, E. (1993), *O dyskursywności estetycznej*, Warszawa — Kraków.
- Zawska, H. (1983), Wybór, opracowanie i posłowie, *Rozmowa z Marią Kuncewiczową*, Warszawa.
- Żelazkiewicz, M. (1984), *Zajęcia pozalekcyjne i opiekuńcza działalność szkoły*, Warszawa.

¹ R. Gloton, C. Clero, *Twórcza aktywność...*, s. 149.

ЕФЕКТИВНІСТЬ ВИХОВАННЯ В КОНТЕКСТІ ПОТРЕБИ ФОРМУВАННЯ ЕСТЕТИЧНОЇ КУЛЬТУРИ У ПІСЛЯШКІЛЬНІЙ ДІЯЛЬНОСТІ

Мірослав Кордовскі

проф. д-р габ. університету імені Адама Міцкевича,
Познань, Польща
e-mail: Kordowski-dyrygent@o2.pl
ORCID ID <https://orcid.org/0000-0002-2110-1113>

АНОТАЦІЯ

Сучасний світ вимагає від нас постійного навчання та стимулювання соціальної та професійної діяльності. Таку діяльність слід починати якомога раніше, застосовувати її до маленьких дітей у яслах і школах, оскільки «Куди гілочка гнеться...» Тому слід орієнтуватися на всебічний розвиток дитини, враховуючи її індивідуальні потреби. Важливість музики в цій діяльності має вирішальне значення, оскільки музика — це, перш за все, гармонія. Її вплив на психосоматичну систему був доведений ще у давнину, що є очевидним фактом. Зв'язок із музикою має істотний вплив на розвиток особистості, всебічний розвиток дитини, а в подальшому — і дорослого. Тому подібну діяльність слід починати якомога раніше. Потрібно підтримувати кожен індивідуальний, оскільки лише такий підхід може призвести до її розвитку. Не можна нічого нав'язувати. Не буває ніякої випадковості. Розмір і пропорція повинні застосовуватися відповідно до реальних потреб, не можна мати забагато досвіду, так само як і в інших сферах має бути помірність. У всіх видах діяльності школа відіграє дуже важливу роль, але не завжди дотримується баланс між шкільними та позакласними заняттями. Можна спостерігати нав'язування загальних шаблонів і стандартів, що призводить не до розвитку, а до гальмування індивідуальної творчості. Розвиток естетичної чутливості необхідно грамотно починати з раннього віку і таким чином формувати вміння відтворювати враження за допомогою органів чуття. Також загальнозрозуміле мистецтво має стати засобом формування особистості, оскільки зв'язок із мистецтвом сприяє всебічному розвитку особистості.

Диригуючи духовим оркестром професійної пожежної команди при Центрі культури в Короново, я помітив усі ці явища. Гра в оркестрі — це не тільки музичне виховання, а й розвиток таких цінностей, як відповідальність, пунктуальність, повага до диригента та інших учасників. Це також вивчення історії, пробудження патріотизму, чуйності до музики, розвиток особистості, можливість знайомства і дружби з іншими людьми, і, зрештою, набуття почуття власної гідності.

Ключові слова: естетика, розвиток, чутливість, гармонія, особистість, мистецтво.

THE EFFECTIVENESS OF EDUCATING IN THE CONTEXT OF THE NEED OF SHAPING ESTHETIC CULTURE AT AFTER SCHOOL ACTIVITIES

Mirosław Kordowski

prof. dr hab., University of Adam Mickiewicz,
Poznań, Poland

e-mail: Kordowski-dyrygent@o2.pl

ORCID ID <https://orcid.org/0000-0002-2110-1113>

SUMMARY

The contemporary world demands from us the constant learning and stimulating the social and professional activity. Such actions should be introduced as early as possible, applied to little children, at nurseries and schools since “As the twig is bent...” That is why we should focus on the comprehensive development of a child but take into account their individual needs. The importance of music in this area is crucial because music is, among other things, harmony. Its influence on psychosomatic system was proved in the ancient times and it is an obvious fact. The relations with music has a substantial influence on development of personality, the comprehensive development of a child, and in the future — of an adult. That is why such activities should be introduced at the earliest. It is significant to maintain the importance of individual human being because only such approach can result in development. Nothing should be imposed. There cannot be any randomness. The size and proportions should be applied to the real needs, there cannot be redundancy of experiences, as in other areas—there should be moderation. In all the activities a school plays a very important role, but not always we can observe a balance between curricular and extra curricular classes. It is possible to observe the imposing of common patterns and standards which results not in development but in impediment of individual creativity. Rising of esthetic sensitivity should be carried in competent way at the earliest age and in such a way the abilities to retrieve he impressions by means of senses. And here the generally understood art should be the means of shaping the personality because the relation with art leads to comprehensive development of an individual human being.

Having conducted the Brass Orchestra at Vocational Fire Brigade at Cultural Centre in Koronowo I noticed all these phenomena. Playing in the orchestra is not only musical education but also developing such qualities as responsibility, punctuality, respect to a conductor and to the other participants, it means also learning history, arousing patriotism as well as the change of being sensitive to music, personal development and possibility of meeting other people, making acquaintances and forming friendships and, in the end— the sense of self-worth.

Key words: esthetics, development, sensitivity, harmony, personality, art.

Стаття надійшла до редакції 08.10.2021

UDK 37.016

STYMULOWANIE EKSPRESJI TWÓRCZEJ DZIECKA W TOKU WCZESNOSZKOLNEJ EDUKACJI MUZYCZNEJ

Rafał Majzner

prof. dr hab. Wyższa Szkoła Humanistyczno-Techniczna w Bielsko-Białą,
Bielsko-Biała, Polska

e-mail: majzner@ath.bielsko.pl

ORCID ID <https://orcid.org/0000-0003-1869-5894>

STRESZCZENIE

Autor omawia zagadnienia związane ze stymulowaniem ekspresji twórczej dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Przedstawia istotę, formy i metody ekspresji muzycznej oraz warunki, których spełnienie umożliwia jej rozwój. Celem niniejszego opracowania jest nie tyle przedstawienie wyników przeprowadzonych badań, ile ukazanie potrzeby i sensu stosowania procedury badań jakościowych w badaniach nad rozwijaniem twórczej ekspresji muzycznej dziecka. Dzięki ujęciu jakościowemu możliwe jest zrozumienie zasad, procesów i mechanizmów tworzenia. Inspiracją do prowadzenia badań jakościowych nad twórczą ekspresją muzyczną dziecka mogą być przykłady muzycznych ćwiczeń twórczych z wykorzystaniem zadań improwizacyjnych w klasach początkowych zaprojektowane przez badane osoby w celu zmiany praktyki szkolnej.

Słowa kluczowe: aktywność twórcza, ekspresja muzyczna dziecka, kształcenie nauczycieli, badania jakościowe.

Wokół istoty i form twórczej ekspresji muzycznej dziecka. Zagadnienie aktywności twórczej, ze względu na jej znaczenie dla rozwoju dziecka oraz zachodzące dynamicznie przemiany życia społecznego, budzi współcześnie coraz większe zainteresowanie przedstawicieli wielu dyscyplin nauki, zwłaszcza psychologii edukacyjnej, psychologii twórczości, pedagogiki ogólnej, a szczególnie pedagogiki twórczości. Głoszą oni postulat kreatywności i rozwijania aktywności twórczej, która pozwala dziecku lepiej poznać otaczający świat, jego właściwości, elementy, relacje między nimi. Dzięki